

Sygn. akt II AKa 55/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Mirosława Strzelecka (spr.)

Sędziowie: SA – Małgorzata Mojkowska

SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale oskarżyciela posiłkowego W. D.

Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r.

sprawy

B. G. osk. z art. 252 § 1 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., 282 k.k., 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. art. 62 ust. 1 w/w ustawy;

K. L. oskarżonego z art. 252 § 1 k.k., 282 k.k. w zw. z art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2k.k. i 282 k.k.;

P. P. osk. z art. 252 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 26 września 2012 r. sygn. akt XVIII K 339/11

W zaskarżonych częściach wyrok w stosunku do oskarżonych B. G., K. L. i P. P. utrzymuje w mocy uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Zwalnia oskarżonych B. G., K. L. i P. P. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w. W. z dnia 26 września 2012 r. między innymi **K. L.** i **P. P.** zostali uznani za winnych tego, iż 12 lutego 2011 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z B. G. w celu zmuszenia M. T. do zapłaty okupu w wysokości 50 tysięcy euro w zamian za zwolnienie A. T. wzięli zakładnika A. T. i przetrzymywali go do dnia 16 lutego 2011 r. tj. czynu z art. 252 § 1 k.k. i za to na podstawie tego artykułu wymierzył K. L. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności a P. P. 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Nadto K. L. został uznany za winnego tego, że:

- w okresie 10-11 stycznia 2011r. na terenie R. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z B. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie - używając przedmiotu przypominającego broń palną,

groźbą przestrelenia kolan, stosując przemoc w postaci bicia pięściami i otwartą dłonią, kopnięcia, doprowadzili do rozporządzenia mieniem W. D. w kwocie 2000 zł przy czym pozbawili go wolności co łączyło się ze szczególnym udręczeniem polegającym na stosowaniu wspomnianych gróźb i przemocy oraz doprowadzeniu W. D. do całkowitego rozebrania się i groźeniu, że jego nagie zdjęcia będą upublicznione tj. czynu z art. 282 k.k. w zw. z art. 189 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 3 k.k. wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 §1 k.k. zasądono od B. G. i K. L. solidarnie na rzecz W. D. 2000 zł;

- K. L. uznano za winnego tego, że w dniu 23 stycznia 2011 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z B. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie, przykładając nóż do gardła, stosując przemoc w postaci przyduśnięcia W. D. doprowadzili go do rozporządzenia mieniem w kwocie 6200 zł tj. czynu z art. 282 k.k. i za to na podstawie tego artykułu wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądono od B. G. i K. L. solidarnie na rzecz W. D. 6200 zł;

- na podstawie art. 85 k.k. i 86 §1 k.k. wymierzono karę łączną K. L. 6 lat pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kar łącznych zaliczono K. L. okres tymczasowego aresztowania od dnia 16 lutego 2011r. do 26 września 2012 r., P. P. czas zatrzymania w dniu 10 marca 2011r.;

- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych w całości od kosztów sądowych i obciążono nimi Skarb Państwa.

Wyrok w powyższej części został zaskarżony przez obrońców oskarżonych K. L. i P. P..

Apelacja obrońcy oskarżonego K. L. zarzuciła wyrokowi:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w tym:

a. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., art.424 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz art.6 k.p.k. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia wyroku, uniemożliwiającego obronę i kontrolę instancyjną orzeczenia, świadczącego również o braku wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w ten sposób, że:

- powołano dowody na ustalenia faktów w sposób globalny w zakresie zarzucanych oskarżonemu czynów, zawierając dowody przeprowadzone w sprawie bez wskazania, jakie dowody posłużyły do ustalenia jakich faktów, co uniemożliwia odniesienie się do poszczególnych ustaleń faktycznych Sądu;

- ogólnikowo i hasłowo rozważono wymiar kary w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów, szczególnie w zakresie okoliczności wpływających na wymiar kary;

- brak jest w ogóle rozważenia i przytoczenia okoliczności mających wpływ na wymiar kary łącznej, przyjętej zasady asperacji i jej stopnia;

b. art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zakresie czynów z pkt II i III części dyspozytywnej wyroku poprzez dowolne przyjęcie iż zeznania W. D., G. K., M. P. i G. G. są wystarczające dla przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzuconych mu czynów, w sytuacji gdy Sąd prawidłowo nie rozważył i nie dostrzegł wszystkich okoliczności w zakresie tych czynów, które wskazują na mistyfikację i skierowanie fałszywego oskarżenia przeciwko oskarżonym, przez co w sposób nieuprawniony wykluczył wersję dla nich korzystną;

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, która miała wpływ na treść orzeczenia i wysokość orzeczonej kary, a mianowicie art. 53 k.k. w zw. z art.54 § 1 k.k. w zakresie czynu z pkt I części dyspozytywnej wyroku poprzez niezastosowanie się do przyjętych dyrektyw wymiaru kary, w szczególności motywacji i sposobu zachowania się oskarżonego, jego podrzędnej roli w przestępstwie, właściwości osobistych, następstw przestępstwa, co skutkowało orzeczeniem wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności przekraczającej stopień winy i z pominięciem jej celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec młodocianego oskarżonego;

Na zasadzie art. 440 k.p.k. rażąco niesprawiedliwość wyroku w zakresie wymiaru kar jednostkowych i wymiaru kary łącznej wymierzonej oskarżonemu, wyrażającej się w braku wewnętrznej sprawiedliwości wyroku przez brak zaznaczenia w wymiarze kary okoliczności łagodzących w porównaniu do współoskarżonego, oraz zastosowanie mniej korzystnego stopnia asperacji przy wymiarze kary łącznej niż do współoskarżonego mimo wyraźnej przewagi okoliczności łagodzących, wpływających na wymiar kary po stronie oskarżonego,

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosi o:

1. złagodzenie kary pozbawienia wolności za czyn z pkt I części dyspozytywnej wyroku;
2. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynów z pkt II i III części dyspozytywnej wyroku;

względnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok w powyższej części został zaskarżony przez obrońcę oskarżonej, który zarzucił mu:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 7, art. 92, art. 410 i art. 424 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.k. poprzez dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów wyrażającą się w (niewyjaśnionych w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku) błędnych ustaleniach jakoby rola P. P. i jej wkład w przestępstwo była na tyle istotna, iż była ona współsprawcą, a nie pomocnikiem albowiem w czynie uczestniczyła od początku i „doglądała niejako jego przebiegu także przez obecność w miejscu przetrzymywania pokrzywdzonego” a nadto „miała partycypować w zysku a nie otrzymać wynagrodzenie za pomoc”, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania P. P. prowadzi do wniosku, iż nie zrealizowała ona żadnego ze znamion ustawowych przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., nie traktowała tego czynu jak swój i jedynie ułatwiła pozostałym oskarżonym dokonanie zaplanowanego przez nich czynu poprzez udzielenie dwóch i tylko dwóch informacji: o wyjściu pokrzywdzonego z domu i o zawiadomieniu Policji przez pokrzywdzonych, z których jedynie pierwsza miała znaczenie jako ułatwieniem dla pozostałych oskarżonych a których żadna nie była istotną na tyle, iż bez ich udzielenia nie doszłoby do realizacji przestępstwa
z art. 252§1 k.k.

2) obrazę przepisów prawa materialnego (art. 18§3 k.k.) mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez błędne zakwalifikowanie zachowania P. P. jako współsprawstwa z art. 18 § 1 k.k. nie zaś prawidłowo jako pomocnictwa i w związku z tym nie skorzystanie wobec niej z zastosowania art. 19 § 2 k.k. w związku z art. 54 § 1 k.k. oraz w związku z art. 60 § 1, art.69 § 1 i z art.70 k.k.;

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 7, art. 92 , art. 410 i art. 424 k.p.k. poprzez wysoce dowolne i bliżej nie uzasadnione ustalenie, iż jedynie kara bezwzględnej pozbawienia wolności najpełniej realizuje w odniesieniu do P. P. dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu materiałów sprawy i okoliczności dotyczących uczącej się i pracującej młodocianej P. P. jednoznacznie wskazywała ,iż cele postępowania karnego zostałyby z pewnością osiągnięte przez zastosowanie wobec niej dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności;

4) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 53 k.k. i jednoznacznie niesłuszne przyznanie prymatu zasadzie prewencji ogólnej nad prewencją szczególną i względami wychowawczymi i w związku z tym błędne niezastosowanie art.54 § 1 k.k. w związku z art. 60 § 1, art.69 § 1 i z art.70 k.k. i wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, która w odniesieniu do młodocianej P. P. pozbawiona jest waloru sprawiedliwości;

5) niewspółmierność wymierzonej młodocianej P. P. bezwzględnej kary pozbawienia wolności, dotychczas niekaranej, która nie dokonała żadnej czynności wykonawczej, wobec której nie zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenie kary o charakterze izolacyjnym przekracza stopień winy i nie odgrywa właściwej roli wychowawczej.

Skarżący wskazał, iż na zasadzie art.440 k.p.k. utrzymanie orzeczenia w mocy w zaskarżonym kształcie byłoby rażąco niesprawiedliwe.

Podnosząc te zarzuty skarżący wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, iż czyn oskarżonej P. P. wyczerpał znamiona ustawowe określone w art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 252 § 1 k.k. i na podstawie art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k. oraz w związku z art. 60 § 1, art. 69 § 1 i z art. 70 k.k. o skorzystanie wobec niej z nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary i wymierzenie jej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący lat 3 i oddanie jej pod dozór kuratora w okresie próby,

ewentualnie o:

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W przypadku nie podzielenia powyższego, przy przyjęciu kwestionowanej przez obronę konstrukcji odpowiedzialności oskarżonej na zasadzie art.427 § 2 i art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 3 k.k., poprzez jego nie zastosowanie i tym samym brak zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia wymierzonej kary, w sytuacji, gdy wobec kategoriycznego brzmienia tego przepisu, Sąd winien rozważyć konieczność zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec oskarżonej.

Podnosząc powyższy zarzut wnosił o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie art. 60 § 3 w zw. z art. 69 § 1 i z art. 70 k.k. i na tej podstawie nadzwyczajnego złagodzenie wymierzonej kary i wymierzenie jej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący lat 3 i oddanie jej pod dozór kuratora w okresie próby, ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze treść artykułów 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. Sąd Apelacyjny postanowił ograniczyć zakres uzasadnienia do tej tylko części wyroku, której dotyczyły złożone wnioski.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione zarówno w apelacji obrońcy oskarżonego K. L. jak i oskarżonej P. P. nie są zasadne, a tym samym zawarte w nich wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Odnośnie apelacji obrońcy K. L..

Zarzuty podniesione w tej skardze apelacyjnej są niezasadne i to w stopniu wręcz oczywistym, a tym samym zawarte w niej wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego ustalenia faktyczne w odniesieniu do czynów przypisanych K. L. w pkt II i III wyroku znajdują pełne oparcie w ujawnionym w toku przewodu sądowego materiale dowodowym, w tym nie tylko w zeznaniach pokrzywdzonego W. D., ale również w potwierdzających je zeznaniach jego matki G. K., M. P. , w pełni obiektywnego świadka, G. G. a także dokumentacji uzyskanej z mBanku

Dokonując oceny tych dowodów Sąd I instancji poddał je bardzo wnikliwej analizie na k. 16-19 uzasadnienia i przekonująco umotywował z jakich powodów dał wiarę wskazanym wyżej osobom. Uznając za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego zasadnie podnosi Sąd meriti, iż nie miał on żadnych powodów, by bezpodstawnie obciążać oskarżonych, wręcz przeciwnie, obawiając się ich – nie złożył nawet zawiadomienia o popełnionym na jego szkodę przestępstwie, uczyniła to dopiero jego matka.

Nadto zeznania pokrzywdzonego korespondują w pełni z zeznaniami świadków M. P. oraz całkowicie obiektywnego świadka G. G., którego dane osobowe ustalono dopiero w toku postępowania przed Sądem.

Także załączona dokumentacja bankowa potwierdza okoliczności wynikające z zeznań W. D., odnośnie wysokości wypłaconych przez niego z bankomatu kwot pieniędzy.

Sąd I instancji ustosunkował się także do sugestii obrońcy, że świadek ten bezpodstawnie obciążył inne osoby, by ukryć przed matką nieakceptowane przez nią rozdysponowanie pieniędzy – logicznie i przekonująco uzasadniając dlaczego stanowiska takiego nie podzielił.

Z podnoszonym przez skarżącego zarzutem, że nie można uznać za wiarygodne zeznań G. K. jak i M. P., albowiem są to osoby blisko związane z pokrzywdzonym nie sposób się zgodzić.

Zasada swobodnej oceny dowodów nie narzuca bowiem żadnych dyrektyw które nakazywały by określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak też nie wprowadza różnic, co do wartości dowodowej poszczególnych dowodów. Wymagane jest, by ocena dowodów była wszechstronna i wnikliwa, uwzględniała wiedzę i doświadczenie życiowe, a podjęta w tej materii decyzja Sądu została należycie i przekonująco uzasadniona.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji spełnił powyższy warunek, a tym samym dokonana przez niego ocena dowodów i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne pozostają w pełni pod ochroną art. 7 k.p.k., zwłaszcza, że skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów pozwalających na jej skuteczne zakwestionowanie.

Prawidłowa i należycie uzasadniona jest także ocena prawna czynów oskarżonego.

Zasadnie przyjął bowiem Sąd Okręgowy, iż zachowanie oskarżonych polegające nie tylko na stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonego, ale również na poniżeniu go, zmuszaniu do rozebrania się do naga, pozostawienie go w tym stanie w miesiącu zimowym w miejscu stosunkowo odległym od jego miejsca zamieszkania, groźeniu upublicznienia jego nagich zdjęć w internecie, stanowiło szczególne udręczanie w rozumieniu art. 189 § 4 k.k. Za całkowicie niezasadne należy uznać podnoszone w omawianej apelacji zarzuty obrazy prawa procesowego tj. art. 424 § 1 i 2 k.p.k. 41 k.p.k., 92 k.p.k. i 6 k.p.k. oraz 2 § 2, 4 k.p.k.

Wbrew stanowisku autora apelacji uzasadnienie sporządzone przez

Sąd I instancji spełnia wymogi określone w art. 424 k.p.k. wskazuje bowiem na jakich dowodach opierał ten sąd ustalenie każdego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, zawiera analizę i ocenę zarówno dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne jak i tych, którym wiarygodności odmówił, wyjaśnia podstawę prawną wyroku jak również argumentuje wymiary kar, a tym samym w pełni umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej.

Nie został również należycie uzasadniony zarzut obrazy art. 410 k.p.k. skarżący nie wskazał bowiem na jakich okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, bądź które z okoliczności w jej toku ujawnionych pominął, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Za całkowicie chybione należy też uznać zarzuty obrazy art. 2 § 2 k.p.k., 4 k.p.k., 6 k.p.k. jak i 92 k.p.k. W tym miejscu podkreślić należy, wskazane przepisy formułują naczelne zasady procesu o charakterze dyrektyw ogólnych i tym samym zarzut ich obrazy bez wskazania gwarancji respektowania tych zasad w przepisach szczególnych, nie może stanowić samodzielnej podstawy skutecznego zarzutu apelacyjnego.

Odnosząc się do zarzutów związanych z wymiarem kar jednostkowych wobec K. L. jak i orzeczonej wobec niego kary łącznej stwierdzić należy, iż również te zarzuty należy uznać za nieuzasadnione.

Odnosząc się do wymiaru kar jednostkowych stwierdzić należy, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą.

W rozpoznawanej sprawie kierując się tzw. dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. i 54 k.k. Sąd I instancji należycie uwzględnił zarówno bardzo wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I – III (2 z tych czynów stanowią zbrodnie), stopień jego zawinienia, motywy działania – chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, jak również podnoszone przez obrońcę oskarżonego takie okoliczności łagodzące jak młody wiek, wcześniejsza niekaralność, przyznanie się do popełnienia czynu w pkt I, fakt, iż nie odgrywał on w tych przestępstwach roli wiodącej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kary wymierzone K. L. za poszczególne przypisane mu przestępstwa, w niewielkim stopniu przekraczające ustawowe granice zagrożenia są w pełni adekwatne do okoliczności o których powyżej mowa jak również należycie uwzględniają ustawowe cele kary tak w zakresie tak oddziaływania na sprawcę jak i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i w żadnym razie nie mogą być uznane za rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Nie nosi również cech rażącej niewspółmiernej surowości orzeczonej wobec tego oskarżonego kara łączna 6 lat pozbawienia wolności wymierzona na zasadach zbliżonych do pełnej absorpcji – uwzględnia ona bowiem we właściwy sposób bliski związek czasowy pomiędzy poszczególnymi czynami jak również zachodzący między nimi bliskie związki przedmiotowo – podmiotowe.

Odnosząc się do apelacji obrońcy P. P..

Aczkolwiek apelacja podnosi zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych to z treści jej uzasadnienia wynika, iż nie kwestionuje ona w zasadzie ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, co do działań podjętych przez oskarżoną w ramach przypisanego jej czynu, lecz istotą uchylenia dostrzeżonego przez skarżącego jest błędna ocena prawna tych zachowań dokonana przez Sąd Okręgowy powodująca zakwalifikowanie podjętych przez nią działań jako współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jako pomocnictwa (art. 18 § 3 k.k.).

Odczytując w ten sposób zarzuty apelacji opisane w pkt II 1 i 2 zgodnie z regułą interpretacyjną wyrażoną w art. 118 § 1 k.p.k. w myśl której znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia, w przypadku apelacji znaczenie to wyraża się w oświadczeniu, które realizuje wymóg wskazania na czym polega zarzucone uchybienie (art. 427 § 2 k.p.k.), a więc zawartym w uzasadnieniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1999 r. OSNKW z 9-10/1999 poz. 57).

Odczytany w ten sposób zarzut w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest trafny.

Wprawdzie nie można odmówić słuszności autorowi apelacji, iż określenie kryteriów według których należy odgraniczać współsprawstwo od pomocnictwa sprawia w doktrynie i orzecznictwie poważne trudności i ich rozwiązanie zależy od oceny konkretnego stanu faktycznego.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż uznając oskarżoną za współsprawcę przypisanego jej czynu Sąd orzekający przyjął koncepcję, którą można zaliczyć do teorii materialno-objektywnej sprawstwa.

W myśl tej teorii współsprawcą jest osoba, która wprawdzie nie wykonuje czynności odpowiadającej znamieniu czasownikowemu danego czynu zabronionego, ale której zachowanie uzgodnione ze współnikami stanowi istotny wkład w realizację wspólnego przestępczego zamachu.

W realiach rozpoznawanej sprawy zachowania oskarżonej, wbrew odmiennemu pogładowi autora apelacji, nie można uznać za mało znaczące akty pomocnicze.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż miała ona pełną świadomość co do zamiarów B. G. i K. L., w stosunku do M. i A. T. i zaakceptowała ich plany. Udzieliła współoskarżonym nie tylko informacji o opuszczeniu domu przez pokrzywdzonego, ale również o działaniach podjętych przez członków jego rodziny.

W tym miejscu nie sposób pominąć okoliczności wynikających z wyjaśnień samej oskarżonej, iż w okresie przetrzymywania A. T. przez współoskarżonych kontaktowała się z nimi telefonicznie około 100 razy. Udała się także wraz z B. G. i K. L. na działkę na której przetrzymywany był pokrzywdzony i aczkolwiek godząc się na propozycję wyjazdu za miasto nie miała wiedzy dokąd się udają, to w trakcie jazdy samochodem wiedzę tę już uzyskała i nie zrezygnowała z tego wyjazdu.

Powyższe fakty uzasadniają pogląd wyrażony przez Sąd I instancji o „doglądaniu” przez oskarżoną przebiegu czynu.

Dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonej P. P. nie można również pominąć niekwestionowanego przez nią faktu, iż zgodziła się na propozycję współoskarżonych w zamian za uzyskanie korzyści majątkowej, która według jej twierdzeń miała wynosić około 20.000 zł.

Wysokość tej kwoty zasadnie została potraktowana przez Sąd Okręgowy jako partycypacja w zysku z przestępstwa, a nie jedynie jak wynagrodzenie za udzieloną im pomoc w postaci mało znaczącej zdaniem obrony informacji.

Mając na uwadze powyższe trafnie Sąd Okręgowy uznał, iż działanie oskarżonej wynikające z uzgodnionego między sprawcami podziału ról miały istotne znaczenie dla powodzenia wspólnie podjętego przedsięwzięcia i winny być potraktowane jako współsprawstwo, a nie tylko jako pomocnictwo do przestępstwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko zajęte przez Sąd orzekający nie ma charakteru dowolnego, jego przesłanki zostały szczegółowo zweryfikowane i wyczerpująco uzasadnione.

Nie jest także zasadny zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 60 § 3 k.k.

Przepis art. 60 § 3 k.k. ma zastosowanie do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego oskarżona nie spełniła warunków określonych we wskazanym wyżej przepisie.

Użyty w art. 60 § 3 k.k. termin „ujawnia” oznacza przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw wiadomości dotychczas temu organowi nieznanych lub takich które według wiedzy sprawcy są temu organowi nieznanne (vide: uchwała składu siedmiu sędziów z 29 października 2004 r. I KZP 24/04 – OSNKW z 10/2004 poz. 92).

Oskarżona P. P. została zatrzymana w dniu 10 marca 2011 r. Jak sama wyjaśniła miała już wtedy wiedzę o zatrzymaniu pozostałych współoskarżonych – spotkała się nawet z ich obrońcą adw. I. K., który poinstruował ją, że ma połamać karty do telefonu (k. 401).

W dniu 4 marca 2011 r. wyrzuciła do kosza na jednym z podwórek telefon z którego kontaktowała się z B. G. jak również kartę SIM do tego telefonu.

Nie można zatem uznać, iż ujawniła ona wiadomości nieznane organom ścigania, albowiem wiedziała, iż przekazuje informacje już im znane, a zatem przyznając się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa i opisując okoliczności jego popełnienia – jedynie potwierdziła te okoliczności o których organy ścigania miały już wiedzę, czego była w pełni świadoma.

Nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju postawa, którą zaprezentowała oskarżona tj. przyznanie się do popełnienia przestępstwa i opisanie okoliczności jego popełnienia potwierdzających wiedzę posiadaną przez organy ścigania stanowi okoliczność mającą znaczenie dla wymiaru kary, jednakże w granicach jej ustawowego zagrożenia.

Twierdzenie, iż takie zachowanie winno prowadzić do redukcji wymiaru kary z zastosowaniem reguł określonych w art. 60 § 5 do 7 k.k. i 61 k.k. byłoby rażąco sprzeczne z przesłankami stanowiącymi podstawę stosowania tej instytucji oraz powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Wbrew odmiennemu pogładowi obrońcy oskarżonej nie zachodzą również podstawy do zastosowania wobec oskarżonej dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 60 § 1 k.k.

Jak zauważa sam skarżący art. 57 § 1 k.k. nie eliminuje wobec młodocianego stosowania ogólnych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k.

Nie ulega wątpliwości, iż czyn, którego dopuściła się oskarżona odznacza się bardzo wysokim stopniem szkodliwości społecznej. Ustawodawca uznał go za zbrodnię.

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż oskarżona dopuściła się go na szkodę osób blisko z nią związanych, wręcz zaprzyjaźnionych, a jej motywem było nie tylko uczucie do B. G. ale również chęć osiągnięcia znaczącej korzyści majątkowej.

Powyższe okoliczności jak również zachowanie bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa (pójście na zabawę do dyskoteki, późniejsze pozbycie się telefonu) wskazuje na znaczący proces jej demoralizacji.

Eksponowane przez obrońcę takie okoliczności jak jej młody wiek, wcześniejszą niekaralność, przyznanie się do popełnienia przestępstwa fakt, iż uczy się i pracuje zostały należycie uwzględnione przez Sąd I instancji przy wymiarze kary, która stanowi ustawowe minimum zagrożenia przewidziane za tego rodzaju przestępstwo i w żadnym razie nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.